KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Czerwca. — Rok 1840. Piątek. № 159. Dziś, ŚŚ. Gerwazy i Protazy. Jutro, Ś. Sylwerjusz.

Niestałość pogody trwaiącej przez całą tegoroczną wiosnę, przeczekała wczorajszy ranek aż do godziny 2ej, co pomogło do uświetnienia solennej Processji z Kościoła XX. *Bernardynów*, do 4ch Ołtarzów na Krakowskiem Przedmieściu na uroczystość BOŻEGO CIAŁA i odśpiewania przy nich Świętych Ewangielji, urządzonych. Z galerji dzwonnicy tegoż Kościoła odgłos trąb i kotłów zwiastował rozpoczęcie procesji, zbliżanie się Jej do ołtarzy i odejście. Wszystkie Zakony, Akademja Duchowna i Archi-Kapituła, poprzedzały Celebruiącego JW. JX. Biskupa Administratora Warsz:, którego prowadzili: Xżę Maxy: *Jabłonowski* i Hrabia Stan: *Grabowski*. Nad N. SAKRAMENTEM nieśli Baldakin: Hrabia *Walewski* Prezes Heroldji, Hrabia *Potocki* Gubernator Mazow:, Członek Rady Stanu *Lubowidzki*, Radca Sekretarz Stanu *Tymowski*, Radcy Stanu *Badeni* i *Kozłowski*, tudzież Józef H. *Kwilecki*. Znakomite Damy, Urzędnicy władz wszelkich i Obywatele postępowali za Celebruiącym; wszystkie Cechy zswemi chorągwiami towarzyszyli obrzędowi, a mnogi Lud napełniał ulice i place. Przed procesją w czasie summy Artyści grali Mszą *Humla*. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą Mich: *Krogulskiego* (Ojca). W pobliskiej wsi *Wawrzyszewie* śpiewaną była Msza J. *Elsnera*, ofiarowana ś. p. Arcy-Biskupowi *Choromańskiemu*.

N. PAN ozdobić raczył, Orderem ś. Anny 1 kl. Biskupa Dyecezji Płoc:, Fra: *Pawłowskiego*; Orderem ś. Stanisława 1 kl., Biskupów: Dyec: Augustow: Paw: *Straszyńskiego* i Kalis: Walen: *Tomaszewskiego*, oraz Administratorów Dyecezji: Krakow: Xaw: *Zglenickiego*, Lubels: Biskupa Suffr: *Woiakowskiego* i Warsza: Biskupa Suffr: *Chmielewskiego*; Orderem ś. Anny 2 kl., Rektora Akademji Ducho: Rzymsko Katolickiej, Archidyaokona katedry Podl: Hr. Wojc: *Ossolińskiego*; Orderem ś. Stanisława 2 kl., Dziekana kapituły metrop: Warsz: Ant: *Kotowskiego*; Dziekana kated: Lubel: Winc: *Pieńkowskiego*; Kanonika kated: Płoc: Wal: *Słupeckiego*; Professora Akademji Duch: Rzymsko-katoli: Kanonika Fra: *Lüdicke*; Członka Konsystorza Jlnego wyz: Ewang:, Superintendenta i Pastora Gminy Ewang: w Warsz: Juljusza *Ludwig*; i Superintendenta i Pastora Gminy Ewang: w Kaliszu Ernesta *Modl*; Orderem ś. Stanisława 3 kl., Professora Akad: Ducho: Rzymsko-katolic: i Proboszcza parafji Wilanow: Ad: *Szelewskiego*; Proboszcza paraf: ś. Alex: w Warsz: Adama *Naruszewicza*; i Starszego Wikarjusza parafji ś. Andrzeia w Warsz: Mar: *Zarzeckiego*.

Biuro Woiennego Jenerała Policmajstra czynnej Armji p. o. Ober-Policmajstra Miasta Warszawy. Ponieważ codziennie przez cały Czerwiec do połowy Lipca r. b. odbywać się będzie praktyczne strzelanie kulami z dział do wałów i celu, na powązkowskiem polu urządzonem, iest: z rana od godz: 4tej do 11 i od 3 do 7 po południu, wyiąwszy dnie świąteczne, przeto zawiadamiaiąc o tem Publiczność, ostrzega, iżby nikt nie przechodził i nie przeieżdżał z tyłu wału i celu, mianowicie między wsiami *Opalinem* i *Blizną* Jenerał-Maior *Storożenko*. Sekr: *Greuve*.

— Na żądanie wielu pobożnych Osób, wyszło w Drukarni *Piiarskiej* przy ulicy Jezuickiej, Ner 74, *Nabożeństwo codzienne*, osobliwie w Piątek do Pana JEZUSA Ukrzyżowanego, cudownemi łaskami słynącego w Kościele Metropolitalnym Śo Jana w Warszawie, z różnemi modlitwami, litanjami, rozmyślaniami i odpustem zupełnym wiecznemi czasy od Papieża Pjusa VI nadanym, ułożone i drukowane w r. 1784; teraz na nowo pomnożone i wydane, z ryciną, zawiera stronnic 270. Cena exemplarza w papier oprawnego zł. 2, inne exemplarze podług oprawy ozdobnej przedaią się. — Osobom, któ-

re pragnęły nabyć nowe *Apparaty do kąpieli deszczowej z pompą*, donosi Fabryka C. F. *Minterra*, że takowe obecnie ukończone zostały. Oprócz tego znajdnie się i dawniej już znane *Apparaty do kąpieli kroplistej w formie szafy*, z najnowszemi ulepszeniami, jako to: *klapami* zupełnie zapobiegającemi rozpryskiwaniu wody, urządzeniem do *kąpieli deszczowej do miejscowego tuszowania* się za pośrednictwem rur z gummy elastycznej i t. p. Przygotowano oraz *Wanny do półkąpieli według Prisnitza*, *Wanny do kąpieli dla dorosłych i dzieci*, do *kąpania nóg*, tudzież *miednice* lakierowane, *dzbanki* i *konewki* do wody. — Kto probuiąc szczęścia w kole fortuny, pragnie zarazem przyczynić się do osiągnienia celów *dobroczynnych*, niech raczy przy ulicy Krako: Przedm: wstąpić do Sklepu Ubogich; gdzie sprzedaią się losy do 35tej loterji klasycznej, z której zysk kollektorski, przeznaczony iest na korzyść Ochrony małych ubogich dziatek. — M. O. *Bachmanu*, Optyk mieszkaiący na Podwalu Nro 522, nie zakładaiąc pożytku dla cierpiących na oczy, na samej przedaży okularów, ale na daniu im zasadniczych rad, iak maią zaochronić konserwami wzrok w samym początku osłabienia onego, dla nieużywania nadal okularów; tę już z swej metody odnosi pociechę, że dziełko iego optyczne ważną uczyniło łaskawym Czytelnikom przysługę. To dziełko znajduie się do nabycia w Księgarniach: u Merzbacha, Gliksberga, Węckiego, Orgielbranda, Kaczanowskiego, Spiessa i w Sklepie ubogich, po cenie oznaczonej. — Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołany po *Adwokacie* JP. *Skomorowski*. Pierwszy raz przedstawiona na tej scenie iednoaktowa z francuzkiego tłumaczona Komedja *Cień Kochanka*, zadowoliła obecnych; po ukończeniu przywołani Wszyscy; (JPanny Józ: *Dobrzańska*, Estella *Możdżeńska*, JPP. *Jasiński*, *Malewski*, *Komorowski* i *Stolpe*). Zapytano o Tłumacza, wymieniony Artysta *Jasiński*, i w powtórnem przywołaniu zaszczycony został zasłużoną nadgrodą. Po *Nazdrowiu* przywołani Wszyscy. — Wczoraj w Wielkim Teatrze, 3cie przedstawienie *Lunatyczki* B. liniego, ozdobione było obecnością licznych Słuchaczy. Prócz oklasków dawanych Artystom maiącym główne role, wyborne wykonanie Choru przy balladzie pierwszego aktu, na powszechne żądanie, zostało powtórzonem. Przywołani, JPani *Rywacka*, JPanny Józ: *Turowska*, Paul: *Riwoli* i Dekorator *Sachetti*.

(Art: nad:) Na tym padole, kobiecie dostały się przykrzejsze obowiązki życia, bo Kobieta nie może znać ani na chwilę tego mamidła, które pod nazwaniem własnej woli zdaie się wynagradzać nieprzeżytą odpowiedzialność dzieł mężczyzny, iako Żona nie może żyć dla siebie, iako Matka nie ma w swem życiu pokoiu; oświecona prawdziwym rozumem nie szuka w w nim kwiatów, lecz zgłębia surową cnotę, która iedynie zdobi kobietę; tym warunkom w swem życiu zupełnie odpowiedziała zmarła we wsi *Suchodołach* na łonie przywiązanej Siostry, 29go z. m. po długiej i cierpliwie znoszonej chorobie Zofja z Baronów *Błażowskich Zarębska* Wdowa po ś. p. Ignacym *Zarębskim* Obywatelu ziemskim i Kommisarzu Administracyjnym b. Woiewództwa Lubel:. Zwłoki jej złożono w grobie familijnym na smętarzu parafjalnym wsi *Fajsławice*. Dzieci, Wnuki, Krewni i liczne grono przyiacioł, oddaiąc cześć przynależną zmarłej, z wzruszonem sercem słuchali tkliwej przemowy Xiędza Walen: *Baranowskiego* w pośród mogił ludzkich, które już same z siebie są najwymowniejszemi i najskuteczniejszemi kazalnicami, a tym więcej, gdy głos po nad niemi brzmiący, umie nas wznieść do wysokości przedmiotu. *B.*

Anglja. — Poseł francu: w Stanach Zjednoczonych P. *Bacourt* (Bakur) odpłynął 4go b. m. statkiem *Great Western* na miejsce swoiego urzędowania. — W *Klaremont* zjawił się znowu wielbiciel Królowej nazwiskiem *Pittham*, który utrzymuie, że napisał umyślnie dla Monarchini grammatykę łacińską, i że był kolegą Xcia *Alberta* w uniwersytecie w *Bonn*.

Francja. — Składka celem uzupełnienia 2ch miljonów na przewiezienie zwłok *Napoleona* ur-

cichła zupełnie; Publiczność okazuie dla niej bardzo mało zapału. — Jenerał *Montholon* i P. *Marchand* (Marszan) wykonawcy testamentu *Napoleona*, ogłosili w liście do Józefa *Bonapartego*, że szpada Cesarza była daną w puściznę Xięciu *Reichstat*, a nie Jenerałowi *Bertrand*. — Sławny Mameluk Cesarza *Rustan*, prosił także o pozwolenie należenia do wyprawy do wyspy *Śtej Heleny*. — 3000 wojska ma towarzyszyć Admirałowi *Baudin* (Bodę) do *Buenos-Ajres* dla popierania blokady. — Wice Król *Egiptu* zamówił we Francji okazały statek parowy na podarunek dla Sułtanki *Walidy*. — Posiedzenia Izb Prawodawczych maią być odroczone około 2go p. m. — 3go b. m. wzniesiono w *Sztrasburgu* posąg *Gutenberga*. Minister spraw wewnęt: ofiarował nań 2000 fr. — Marszałek *Valeé* (Wale), był dotychczas protegowany przez znakomitą osobę, lecz Xżę *Orleans*: obarzony iego sposobem postępowania, zamyśla przyczynić się do iego odwołania. Na przypadek gdyby Jenerał *Cubieres* (Kjubjer) udał się do *Afryki*, P. *Guizot* (Gizo) ma należyć do ministerstwa. — Pisma legitymiczne zapewniaia, iż przed przybyciem zwłok *Napoleona*, Rząd zgromadzi na około stolicy 100,000 wojska (!!).

Hiszpanja.— W listach prywatnych czytamy: *Kabrera* pobity przez Jenerała *Odonel*, uszedł przez Królestwo *Walencji* do brzegów, zkąd zamyśla odpłynąć. — 22go z. m. w *Walencji*, w skutek zapalenia się beczki prochu u fabrykanta faierwerków był okropny wybuch; szkody nie są znaczne.

Rozmaitości. — Sławny Teatr Śgo *Karola* w *Neapolu* miał być rozebrany na rozkaz Króla, aby rozprzestrzenić plac przed iego pałacem; wszakże Minister spraw wewnętrznych zdołał mu to odradzić. — *Metoda leczenia krótkiego wzroku*. Profesor Berthold w leczeniu krótkiego wzroku za pomocą swoiej *myiopodiortholyki* wychodzi od tej prostej zasady, że wzrok równie iak każdy inny na dowolności oparty ruch, przez wprawę i ćwiczenie wzmocnić można. Ćwiczeniem tem, przez które wzmacnia się oko, iest u niego *czytanie*, aparat zaś co do istoty, należy w przyrządzeniu, za pomocą którego wzrok pacjenta z początku w najwygodniejszym dla siebie oddaleniu przedmiotu dostrzedz może, poczem przedmiot ten pomału to iest nieznacznie, obracaniem śruby coraz bardziej od oka oddala. Pewien Człowiek maiący lat 26 naprawił sobie wzrok używaniem tegoż narzędzia w przeciągu 4 miesięcy tak dalece, że iuż na odległość 11 i ćwierć cala wygodnie czyta książkę, której wprzódy na odległość 5 cali na żaden sposób czytać nie mógł. Profesor Berthold nie żądaiąc za tę taiemnicę podobnej iak Daguerre nagrody, wyiawił iuż ią dokładnie dnia 6 kwietnia towarzystwu umieiętności w Wiedniu. — *Nadzwyczajna Dziewczyna*. Eleonora Brigdmann, podług doniesień, które w publicznych pismach zamieszczono, iest tylko iednym zmysłem obdarzona. Dziewczyna ta urodziła się w Ameryce, ma teraz lat 10 i zostaie w instytucie ciemnych w Bostonie. Jest ona pozbawiona nietylko najszlachetniejszego zmysłu to iest wzroku ale nawet iest zupełnie głuchą, a zmysł powonienia i smaku iest w niej tak dalece tępy iż zaprawdę o niej powiedzieć można, że ma tylko ieden zmysł dotykania. Z tem wszystkiem umysłowe zdolności iej maią być nadzwyczaj rozwinięte; iest ona wesołą, towarzyską, uprzejmą dla swych siostr w instytucie; szyie i robi pończochy z zadziwiaiącą zręcznością, czyta za pomocą dotykania w płaskorzeźbie wypukłe pismo, i sama nawet takowe ułożyć umie, chociaż dopiero od 2ch lat w rzeczonym instytucie zostaie. Biedne to dziecię stawi nam zaiste nadzwyczajny dowód, iż Człowiek, choćby nawet iednym zewnętrznym zmysłem był obdarzony, przecieżby nad całym zwierzęcym światem miał przewagę! Jak słychać, Doktor *Juljus* w Hamburgu napisać miał ciekawe dziełko o tej nadzwyczajnej dziewczynie. — *Osobliwsza Kobieta*. Pewna Angielka tak opisuie Xżnę ***: „Życzyłabym sobie, abyś WPani widzieć mogła tę Xżnę. Stara, ciemna su-

konia i iedwabna chustka na szyi, stanowią iej odzienie; chustka iest zupełnie podarta, czemu nawet dziwić się nie wypada, gdyż Xżna iuż przez lat 18 ią nosi i pokąd żyie, nosić iej nie przestanie; chustkę tę bowiem ma ona od Pani *Hamilton*, przyiaciołki swoiej. Xiężna ta iest oryginałem, i różni się od wszystkich ludzi. Pomaga mularzom w budowaniu, naprawia bruk po ulicach, sama karmi krowy, komponuie muzykę i wydaie książki. Mówi głośno w kościele i poprawia kaznodzieię, ieżli temu mylne zdanie czasem się z ust wymknie, podobnież i w swoim małym teatrze mówi głośno, i poprawia Aktorów; iest ona lekarzem, aptekarzem, chirurgiem, podkuwą konie, iest przytem cieślą i adwokatem; korresponduie z bratem, który ma naywyższą w kraiu posadę, z autorami, filozofami, żydami, poetami, z synem i swoimi powinowatymi, a iednak czas zdaie się być dla niej ciężarem. Przytem w rozmowie mięsza angielszczyznę, francuzczyznę, ięzyk rosyjski, włoski i niemiecki. (R. L.)

W dalszym ciągu ciągnienia 5tej klassy 55tej Loterji, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Zł. 2,000 na Nr 787 u Janikowskiego. Po zł. 1,000 na Nra: 1,441 u Nelkena, 1,557 u Wiemana, 3,388 u Finkstejna w Zamościu, 4,773 u Braumana w Siedlcach, 5,109 u Janikowskiego, 6,668 u Wiemana, 7,021 u Korngołda, 9,818 u Weinreba w Łukowie, 10,950 u Ehrlicha w Lublinie, 13,236 u Taumana w Górze, 15,452 u Kronenberga, 17,856 u Bielskiego w Włocławku, 18,067 na los pozostały, 19,513 u Zysmana w Przyrowie, 20,208 u Frankla w Kole.

Podpisany Syn znanego Tancerza Zorsza Walińskiego w Warszawie, zawiadamia Szanownych Obywateli na prowincji, gdyby iaki Dom znaczny życzył sobie zawrzeć umowę względem wyuczenia dzieci Tańców i ukształcenia figur w czasie wakacji szkolnych, lub też od każdego czasu, zechce napisać franko do Radomia do Domu Zaiezdnego P. Gosmana, gdzie teraz bawię na kursie letnim; zarazem zawiadamiam Szan: Obywateli Gub: Krakow:, że niezawodnie przybędę do Kielc na miesięcy 2, to iest na Sierpień i Wrzesień, co zaręczam każdego z Elewów, że przez czas wyż wspomniony może się każdy wydoskonalić we wszystkich tańcach salonowych. Mam nadzieię, że Szanowni Obywatele zechcą korzystać z mego przybycia. *Alexander Zorsz Waliński* Metr Tańców Salonowych, znany z Warszawy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pruszak Konstan: Dzie: z Ożarów; Przezdziecki Tad: Dzie: z Lubiankowa; Prażmowski Nestor Dzie: z Złota; Pruszak Ant: Dzie: z Poczach; Podczaski Joa: Dz: z Radzieiewic; Potocki Tom: Dzie: z Księża; Olszewski Ludw: Dzie: z Janikowa; Epstejn Jan Bankier z Berlina; Aszperger z Żoną i Górką, oraz Davison Artyści Dramatyczni z Wilna.

DONIESIENIA.

Nowo otworzony MAGAZYN STROIÓW i SUKIEN Damskich w Mieście Obwodowem Łowiczu pod Nr 223 przy ulicy Rynek Starego Miasta na przeciw Komisarza Obwodu, poleca się na nadchodzący Jarmark Walny Sgo Jana z swemi wyrobami JWW. i WW. Damom, że przy rychłej usłudze i gustownej robocie Stroiów i Sukien Damskich, w każdym czasie dostać można. Rekomenduie się i spodziewam że JWW. i WW. Damy swą obecnością Magazyn mój zechcą zaszczycić. *K. Wolska.*

SERJI wylosowanych Obligacji Cząstkowych z pożyczki 150 miljonów, których szczegółowe losowanie z dniem 1 Lipca r. b. rozpocznie się, w Kantorze Loterji Alexandra Giwartowskiego przy rogu ulic Długiej i Miodowej, w domu Wnej Łaszczyńskiej N° 489 lit: A, nabyć można.

SKOPOW opasów 250, do sprzedania w folwarku Mirowice pod Grójcem.

LOSY do 5tej klassy 55tej Loterji Nra: 5,751, 6,316, 17, 18, 19, 20, 15,892 i 93 1/10, 7,789 1/3 i 9,111 1/3 zaginęły. Wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu wypłaconą będzie.

Onegdaj w południe ciepła stopni 22. Wczoraj rano 15. W południe 23. Dziś rano 14.

TEATR WIELKI. Jutro *Anglik.* 30 raz *Warjatka.*

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś 35 raz *Kto kocha ten się kłóci.* JPanna *Rkooszewska* Uczennica szkoły Dramatycznej pierwszy raz wystąpi, przedstawiaiąc rolę *Małgosi.* 2gi raz *Cień kochanka.* 111ty raz *Wesele w Ojcowie.*

Dziś Widowisko sztuc: Jezdzców w Amfiteatrze Hecy.

OGRÓDEK WIEJSKI przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej, zaręcza za świeżość Szparagów, Kurcząt i Raków, iako też innych Potraw i Napojów, poleca się względom Szanownej Publiczności. Muzyka Kubełki codzień od południa w dni pogodne grywać będzie. *Liberkowska.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Jesiotr, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Węgorz, Lin i Karaś z sos: lub wszystkie smażo:, Zupa szczawiowa, Makaron, Pieczeń, Polędwica, Kotlety, Potrawa, Kaczka z roż:, Raki i Kurczęta.